

Demidowicz, Tomasz

Z lotniczych tradycji Podlasia. Ppłk.
pilot doc. inż. mechanik Zdzisław
Zych-Płodowski (1892-1927)

Szkice Podlaskie 11, 169-173

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tomasz Demidowicz
Biała Podlaska

Z lotniczych tradycji Podlasia. Ppłk pilot doc. inż. mechanik
Zdzisław Zych-Płodowski (1892-1927)

Bogate tradycje lotnicze Podlasia wiążą się nierozdzielnie z nazwiskiem Tańskiego Czesława (1861-1942), artysty, malarza, który na łąkach pod Janowem Podlaskim dokonał pierwszych prób lotu oraz istnieniem w okresie międzywojennym w Białej Podlaskiej w latach 1923-1939 Podlaskiej Wytwórni Samolotów. Niemniej świadomość wkładu ludzi lotnictwa polskiego urodzonych lub związanych twórczo z Podlasiem w rozwój tej dziedziny działalności człowieka jest ciągle niedostateczna w szerszych kręgach społeczeństwa tego regionu, jak całego kraju.

Ppłk. doc. inż. mech. Zdzisław Zych-Płodowski pilot i teoretyk lotnictwa, jeden z twórców nauk lotniczych w II Rzeczypospolitej urodził się 16 XII 1892 r. w Petrykozach w pow. sokołowskim na Podlasiu w rodzinie ziemiańskiej Stanisława, sędziego pokoju i Wandy Szpadkowskiej. Wychowywał się od najmłodszych lat w duchu patriotycznym i poszanowania wielowiekowych tradycji rodzinnych hr. Lubicz. Początkowo odebrał rzetelne wychowanie domowe, ucząc się pod okiem guwernantek m.in. języka francuskiego i niemieckiego. Wiedzę poszerzał, doskonalił znajomość języków obcych w ośmioklasowym prywatnym gimnazjum filologicznym Tadeusza Radlińskiego w Siedlcach. Po ukończeniu tej szkoły w 1908 r. za radą pedagogów, którzy dostrzegali w nim zdolność do nauk ścisłych wysłany został przez rodziców do cieszącej się renomą Szkoły Mechaniczno-Technicznej H. Wawelberga i S. Rotwanda w Warszawie. Jako słuchacz tej szkoły należał do tajnej organizacji – Związek Walki Czynnej. Za własne pieniądze nabywał książki, w tym poezje A. Mickiewicza, które następnie kolportował. W 1912r. po zaliczeniu egzaminów końcowych w tej szkole, jako jeden z pierwszych Polaków za staraniem rodziny podjął studia w znanej w Europie Ecole Superiere d’Aeronautique w Paryżu. Będąc studentem włączył się w działalność tamtejszego Związku Strzeleckiego „Strzelec”. W 1913 r. ukończył półroczny kurs w Szkole Podoficerów Drużyn Strzeleckich. Dzięki biegłej znajomości języków obcych, jak też wiadomości wyniesionych ze szkół polskich w 1914 r. obronił w Paryżu pracę dyplomową, uzyskując tytuł inżyniera mechanika o specjalności lotniczej. Nie skorzystał z propozycji pozostania na tej uczelni w charakterze asystenta, lecz powrócił do kraju. Z dniem 1 IX 1914 r. wstąpił do 1 Pułku Piechoty Legionów

Polskich przyjmując pseudonim „Zych”. W stopniu kaprała a następnie plutonowego wziął udział w pierwszych walkach wspomnianego pułku. Po poważnie ranny 6 XII 1914 r. w bitwie pod Nowym Sączem przez okres trzech miesięcy przebywał na leczeniu m.in. w jednym ze szpitali w Innsbrucku. Po okresie rekonwalescencji zgłosił chęć przyjęcia do służby w plutonie wywiadowczym 4. baterii 1. Pułku Artylerii Polowej Legionów. Z plutonem wziął udział w walkach i potyczkach wspomnianego pułku awansując do stopnia chorążego i dowódcy plutonu. Duże zdolności dowódcze, zapał do walk, biegłość w matematyce zadecydowały o skierowaniu go przez dowództwo do Oficerskiej Szkoły Piechoty w Rembertowie pod Warszawą. Po jej ukończeniu w miesiącach marzec-czerwiec 1917 r. przeszedł kurs oficerski dla oficerów artylerii w Górze Kalwarii. Dodatkowo z własnej inicjatywy zaliczył też kurs musztry pieszej w Zambrowie. Po tak wszechstronnym przygotowaniu otrzymał awans na stopień podporucznika. W okresie 20 VIII 1917-20 III 1918 r. w związku z tzw. kryzysem Legionów był internowany w grupie oficerów w obozie w Beniaminowie pod Zegrzem. Dał się tam poznać jako doskonały organizator pracy kulturalno-oświatowej i samokształceniowej. Po uwolnieniu z obozu, dzięki koneksjom rodzinnym, jak również znajomości języków obcych otrzymał pracę referenta w ówczesnym Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w Radzie Regencyjnej w Warszawie. Znany w kręgach konspiracji warszawskiej od maja 1918 r. został mianowany komendantem (szefem) wydziału Polskiej Organizacji Wojskowej (POW) na obszar miasta Warszawy. Z niewielką grupą oficerów i studentów warszawskich jesienią 1918 r. brał udział w przejęciu w ręce polskie lotniska mokotowskiego. Dobra znajomość języka niemieckiego i tutaj okazała się bardzo przydatna. W listopadzie 1918 r. jako jeden z pierwszych oficerów POW zgłosił akces do powstającego, upragnionego przez niego i jego rówieśników Wojska Polskiego (WP). Po awansie na porucznika WP w okresie styczeń 1919–luty 1920 był dowódcą I Ruchomego Parku Lotniczego w Warszawie składającego się z warsztatów remontowych i składnicy materiałów lotniczych i pędnych. W miesiącach luty-lipiec 1920 r. kierował po por. S. Wilku Centralnymi Warsztatami Lotniczymi w Warszawie. Zweryfikowany z dniem 1 IV 1920 r. do stopnia majora WP zgłosił chęć objęcia stosownego stanowiska w artylerii i wzięcia udziału w toczącej się wojnie polsko-bolszewickiej. Od lipca 1920 r. walczył w 1. Baterii 4. Dywizjonu Artylerii Konnej. Odznaczył się w walkach w obronie Płocka przed przeważającymi siłami nieprzyjacielskimi. Wykorzystując swe bogate doświadczenie, celnym ogniem skutecznie „szachował” ruchy przeciwnika, otrzymując za to pochwałę Dowództwa Dywizji. Po zakończeniu działań wojennych, na własną prośbę w listopadzie 1920 r. został skierowany na kurs pilotażu w Niższej Szkole Pilotów w Bydgoszczy. Po jego ukończeniu, na krótko, został pilotem instruktorem i wykładowcą w tej szkole. W lipcu 1921 r. został mianowany szefem Wojskowej Centrali Badań Lotniczych utworzonej na lotnisku mokotowskim. Stanowi-

nicznych utworzonej na lotnisku mokotowskim. Stanowisko to objął po mjr. S. Sarnawskim. Zadaniem teŝe Centrali było m.in. testowanie różnorodnego sprzętu lotniczego ocalonego po wojnach, opracowywanie instrukcji używania samolotów, testowanie silników i opracowanie instrukcji ich obsługi. Kierując do 1926 r. jedyną w swoim rodzaju placówką naukowo-techniczną lotnictwa mjr Z. Zych-Płodowski stworzył trwałe podwaliny pod zaplecze naukowo-badawcze odradzającego się polskiego lotnictwa. Podniósł także z własnej inicjatywy kwalifikacje lotnicze, kończąc w listopadzie 1921 r. Wyższą Szkołę Pilotów w Grudziądzu i zdobywając dyplom pilota wojskowego. Od 1922 r. obowiązki szefa Wojskowej Centrali Badań Lotniczych łączył z pracą dydaktyczną na Politechnice Warszawskiej (PW). Prowadził wykłady z teorii i konstrukcji samolotów na Wydziale Mechanicznym w Oddziale Lotniczym tej uczelni. Awansowany z dniem 2 IV 1924 r. na stopień podpułkownika WP w korpusie oficerów lotnictwa otrzymał kilku miesięczny staŝ specjalizacyjny w placówkach naukowych i wytwórniach lotniczych Francji. Przyjąć naleŝy że wówczas obronił pracę doktorską. Po powrocie do kraju z końcem 1925 r. pełnił czasowo do sierpnia 1926 r. kierownictwo Centralnych Zakładów Lotniczych w Warszawie. Od sierpnia 1926 r. został mianowany zastępcą szefa Departamentu Lotnictwa w Ministerstwie Spraw Wojskowych. Kontynuował nadal wykłady z budowy samolotów na wspomnianym Wydziale Mechanicznym PW na stanowisku docenta. Przekazywał w nich najnowsze informacje z dziedziny lotnictwa, budowy samolotów, nowych konstrukcji silników lotniczych. Wskazywał przy tym na potrzebę korzystania z doświadczeń innych krajów w budowie rodzimego przemysłu lotniczego, którego był gorącym zwolennikiem.

W zachowanych relacjach studentów z lat dwudziestych przedstawiany był jako oficer o nieskazitelnym manierach i elegancji. Wykładowca solidny, wyrozumiały, ale teŝ drobiazgowy, zakochany przede wszystkim w lataniu, ale i częsty gość, wraz z żoną, spotkań towarzyskich i balów. Można by rzec typowy przedstawiciel tamtego pokolenia wyższych oficerów WP, pochodzący z dobrego domu, zasłużony w walkach, oddany swojej pasji i znający swoją wartość.

Pracę pedagogiczną, działalność naukową łączył udanie z działaniem w Lidze Obrony Powietrznej Państwa a następnie Lidze Obrony Powietrznej i Przeciwwgazowej (LOPP) – masowej społecznej organizacji lotniczej, która odegrała poważną rolę w rozwoju sportów lotniczych i upowszechnienia wiedzy o lotnictwie w II Rzeczypospolitej. Od 6 VII 1920 r. zasiadał w Zarządzie Głównym LOPP i sprawował odpowiedzialną funkcję skarbnika w tej organizacji. Był w 1925 r. członkiem jury konkursu na projekt samolotu wojskowego ogłoszonego przez Ministerstwo Komunikacji. W tym samym 1925 r. znalazł się w gronie inicjatorów m.in. obok pil. dypl. S. Kuźmińskiego, mjr. dypl. A. Wojtygi, mjr. dypl. S. Jasińskiego powołania mie-

sięcznika specjalistycznego o lotnictwie, pod nazwą „Przegląd Lotniczy” firmowanego przez Dowództwo Lotnictwa, początkowo wydawanego jako dodatek do czasopisma „Lot Polski”. W tym ostatnim czasopiśmie, będącym od 1924 r. oficjalnym organem prasowym LOPP był redaktorem działu technicznego i członkiem redakcji.

W kręgu zainteresowań ppłk. doc. inż. mech. Z. Zych Płodowskiego było szeroko rozumiane lotnictwo, w tym zwłaszcza technika lotnicza. Doceniał znaczenie rozwoju lotnictwa wojskowego w aspekcie obronnym i podnoszenia poziomu cywilizacyjnego kraju. Dostrzegał znaczenie rodzącego się lotnictwa komunikacyjnego i sportowego w tym szybownictwa. Na równi traktował kwestie konstrukcji nośnej samolotu jak i napędu. Pilnie śledził wszelkie nowinki i zmiany jakie zachodziły w lotnictwie światowym jeśli chodzi o budowę samolotów, w tym zastosowania nowych materiałów, nowych stopów i rozwiązań konstrukcyjnych. Ogółem opublikował ok. 30 artykułów specjalistycznych, ogólnie informacyjnych, dyskusyjnych, analitycznych na łamach takich czasopism jak: „Wiedza Lotnicza”, „Lot” czy „Lot Polski”. Czytelnikowi ówczesnemu dostarczył m.in. ciekawych informacji o dorocznych salonach aeronautycznych w Paryżu, czy międzynarodowych wystawach lotniczych w Pradze Czeskiej z lat 1921-1925. Przewidywał rozwój szybownictwa drukując informacje m.in. o konkursach szybowcowych organizowanych w latach dwudziestych w Rhön-Wsserkuppe w Niemczech. Opowiadał się za upowszechnianiem wiedzy o lotnictwie wśród szerokich kręgów społeczeństwa polskiego. Przewidywał szybki rozwój wszystkich rodzajów lotnictwa. Na wzór rozwiązań zastosowanych w krajach Europy Zachodniej i Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej chciał widzieć rozwój nauk lotniczych w Polsce. W tym kontekście sugerował rozbudowę szkolnictwa na poziomie wyższym i średnim.

Poglądy na temat lotnictwa, przewidywanego rozwoju różnych jego rodzajów w przyszłości wyłożył w opracowaniu wydanym w ramach Biblioteki Przyjaciół LOPP pt. *O lotnictwie w ogólności*, Warszawa 1923. Sprawę budowy samolotów, od strony zastosowanych konstrukcji, użycia materiałów i silników poświęcił opracowanie wydane w ramach publikacji Wojskowego Instytutu Wydawniczego pt.: *O budowie płatowców*, Warszawa 1925.

Zginął 10 V 1927 r. śmiercią lotnika nad lotniskiem mokotowskim na samolocie „Spad” podczas lotu ćwiczebnego. Pochowany został na Cmentarzu Powązkowskim w Alei Zasłużonych.

Odnaczony był Orderem Virtuti Militari V klasy, Orderem Polonia Restituta V klasy, 4-krotnie Krzyżem Walecznych, Krzyżem Niepodległości, Odznaką Honorową LOPP I stopnia (złotą), Złotym Krzyżem Zasługi (pośmiertnie), dwukrotnie austriackim Medalem za Waleczność.

W 1927 r. został wyznaczony na stanowisko kierownika Centrali Badań Lotniczych utworzonej na lotnisku mokotowskim. Stanowi-

Bibliografia:

Centralne Archiwum Wojskowe (CAW) w Warszawie. Akta personalne t. 9610.

„Biuletyn LOPP”, nr 4 z V 1925 r.; *Ku czci poległych lotników V Księga Pamiątkowa*, praca zbiorowa pod naczelną red. M. Romeyko, Warszawa 1933, s. 119, 346; „Lot” Nr 3 z XII 1921, s. 17-18; Nr 1 z I 1922 r., s. 9-10; Nr 2-3 z II-III 1921 r., s. 9-12; Nr 2 z II 1923 r., s. 4-7; Nr 10 z VII 1924 r., s. 5-7; Nr 12/13 z IX-X 1924 r., s. 14-15; Nr 14 z XI 1924 r., s. 6-8; „Lot Polski” Nr 16 z I 1925 r., s. 10-12, Nr 17 z II 1925 r., s. 10-12; Nr 18 z III 1925 r., s. 10-13; Nr 23 z VIII 1925 r., s. 11-13; Nr 24 z IX 1925 r., s. 19-20; Nr 1 z I 1926 r., s. 13; Nr 6 z VI 1927 r., s. 146-147 (foto); *Mała Encyklopedia Lotnicza Ilustrowany Słownik Lotniczy*, Warszawa 1938, s. 497 (foto); A. Glass, *Zych Płodowski Zdzisław (1893-1927)* [w:] *Słownik Biograficzny Techników Polskich*, z 9, Warszawa 1998, s. 184-185; R. Bartel, J. Chojnacki, T. Królikiewicz, A. Kurowski, *Z historii polskiego lotnictwa wojskowego 1918-1939*, Warszawa 1978, s. 431-432, 587, *Polska Technika lotnicza do roku 1939. Źródła osiągnięć*, praca zbiorowa pod red. A. Glassa, Warszawa 1992, s. 91 (foto), 98, 108-127, 147; S.P. Prauss, *Z Zakopanego na Stag Lane. Wspomnienia konstruktora lotniczego i pilota. Lata 1910-1970*, podał do druku, wprowadzeniem i przypisami opatrzył E. Malak, Wrocław-Warszawa-Kraków 1996, s. 84-85 (foto), 533; K. Sławiński, *Lotnisko Mokotów w Warszawie*, Warszawa 1981, s. 54-55.

... z radykalnym nauczycielstwem węgrowskim, którym przewodzili młodzi z Czarnym Wyciechem, W. Okulusem, Stanisławem Czystewskim, Wacławem Polakowskim i A. Mieszaiło na czele. Sreńdowski nauczycielstwa w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości początkowo dużą aktywność na polu życia społeczno-kulturalnego powiatu. Dzięki niemu Zarząd Oddziału Powiatowego Związku Polskich Nauczycieli Szkół Powozecznych powołał Józefa Sreńdowskiego z Inspektorem Szkolnym w Węgrowie Henrykiem Zawadzkiego

Informacje uzyskane od córki Ludwika, Mirosławy Mioduskiej, Mirosławy, Por. A. Kozłowski, *Lotnik i Młotek. 1902-1943*, „Tygodnik Siedlecki”, nr 13 z 29 III 1967, s. 6.

W. Okulus, *Za wspomnień o Ludwiku Mioduskiej*, [w:] *Oręz siedlecki 1962-1963. Z walk 1918-1919*, Gd i AL, Warszawa 1977, s. 359.

Por. T. Szczechuta, *Ruch nauczycielski w powiecie węgrowskim w latach 1917-1939 i jego funkcje społeczne*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 1973 nr 2, Cz. Wyciech, *Epizody 1903-1939*, Warszawa 1969, s. 23.

„Stosunki nauczycielstwa z Inspektorem stały się jeszcze bardziej wrogie, bardziej wyjątkowe, gdy sekretarzem Inspektoratu został p. Ludwik Mioduski. Człowiek cokolwiek młodszy od wspomnianej grupy nauczycieli, niezmiernie zdolny, jak zawsze z nami miły i czujący – poruszył się w Węgrowie gdzie był zatrudniony, przystąpił do Inspektoratu” – wspominał W. Okulus, *50 lat ziom przysięgi*, w: *Wspomnienia z lat 1910-1960*, Archiwum Zakładu Historii Rodzin Ludzkiej, t. 2, s. 24.